1/2 p. 17

SEJM CZTEROLETNI.

Mowy zawarte w tomie III. 1788-1792.

Rok 1788.

~~Bernowicz Michał nr 28 d 2. X~~

1. Jordan Jan. Głos... 2.XI. nr. 6.
2. Karśnicki Ludwik, Głos...3.XI. nr.4.
3. Krasiński Jan, Mowa... 10.XII. nr. 7.
4. Mniszech Michał Wandalin, Głos... 27.X. nr 3.
5. Suchodolski Wojciech, Mowa... 11.XI. nr. 5.
6. Stanisław August, Mowa... 7.X. nr. 2.

Rok 1789.

1. Bernowicz Michał, Mowa... 2.X. nr.28.
2. Butrymowicz Mateusz, Głos...7.III. nr.16.
3. Czacki Michał, Mowa... 26.II. nr.12.
4. Krasiński Adam bp., Głos...18.VIII. nr.25.
5. Kublicki Stanisław,Przymówienie się...16.IV. nr. 21.
6. " " " ...28.IX. nr. 27.
7 " " " ...15.XII.nr. 30
8. Mniszech Michał Wandalin, Głos...29.I. nr. 10.
9. Morski Onufry, Głos... 3.VIII. i 6.VIII. nr. 24.
10. Moszyński Fryderyk Józef, Głos... 9.III. nr. 17.
11. Potocki Ignacy,Głos... 10.XII. nr. 29.
12. Radziszewski Michał, Głos...26.II. nr. 13
13. Rożnowski Antoni, Głos...17.III. nr. 18.
14. Stanisław August, Głos...7.IX. nr. 26.
15. Strasz Michał, Głos... 3.IV. nr. 20.
16. Suchodolski Wojciech, Mowa... 5.VI. nr. 22.
17. " " ,Mowa...17.VII. nr. 23.

~~18. Święcosławski Wojciech, G~~

18. Swiętosławski Wojciech, Głos... 3.III. nr. 15.

19. Szembek Krzysztof bp., Głos...19.I. nr. 9.

20. " " " , Głos... 27.II. nr. 14.

21. Walicki Bazyli, Mowa...8.I. nr. 8.

22. Wawrzecki Tomasz, Głos...20.II.nr.11.

23. Zeleński,Franciszek, Mowa...26.III.nr.19.

Rok 1790.

1. Dłuski Sebastyan, Głos...2.IV. nr.1.

2. Kościałkowski Tadeusz, Mowa...26.IV. nr.32.

3. Krasiński Adam bp., Mowa...7.V. nr.33.

4. Mostowski Tadeusz, Pddziękowanie...13.XII.nr.36.

5. Pągowski Józef, Mowa...20.XII. nr. 35.

6. Rzyszczewski Adam,mGłos...10.V. nr.34.

7. Wybranowski Ignacy, Mowa...30.III. nr.31.

Rok 1791.

1. Chojecki Jan, Głos... 15.IX. nr. 41.

2. Czacki Michał, Głos... 24.XI. nr.47.

3. Dłuski Tomasz, Mowa...20.I. nr.37.

4. Hryniewiecki Kajetan, Mowa...14.XI. nr.45.

5. Moszyński Fryderyk Józef, Głos...23.IX. nr.43

6. " " " , Głos...26.IX.nr.44.

7. Sokołowski Serafin, Odwołanie się...4.IV. 38.

8. Stanisław August, Głos... 18.XII. nr. 48

9. Suchorzewski Jan, Głos... 3.V. nr.40

10. Swiętosławski Wojciech, Głos...15.IX. nr.42.
11. Witosławski Józef, Głos... 22.XI. nr 46.
12. Zakrzewski Ignacy, Mowa...3.V. nr.39.

Rok 1792.

1. ~~Stanisław August, Głosy... 27.I. 49.~~

G Ł O S
JASNIE WIELMOZNEGO
MOSZYNSKIEGO,
SEKRETARZA W. W. X. LITEWSKIEGO,
POSŁA BRACŁAWSKIEGO,
M I A N Y.

Na Seſsyi Seymowey Dnia 23. *7bris* 1791.

NAYIASNIEYSZY KROLU,
PRZESWIETNE RZPLTEY SKONFEDEROWANE STANY!

NIE ODWAŻYŁBYM SIĘ dodawać co do wyſoce poważanego zdania W. K. Mci, równie do wielce wymównego głosu światłego Poſła Xcia Imci Lubelſkiego, gdyby niektóre okoliczności obiaśnienia ieszcze potrzebuiące, niewymagały po mnie, aby ważność rzeczy tey, o którey mowa, iak naydokładniey ile poięcie i ſzczupła wiadomość moia dozwala, Nayiaśnieyſzym Stanom nie przekładać.

W materyi Menniczney, gdzie idzie o całość fortuny Kraiowey, i o maiątek ſzczegulny Obywatelów nie iednę powinniśmy uważać Prowincyą, ale ogół całego Kraiu, i otaczaiące nas Mocarſtwa w każdych *reſpective* czterech granicach; każda z tychże granic dotyka z Mocarſtwem, inną ligę w biciu monet zachowuiącym, którą zwykło ſtanawiać ſobie do wartości i ſzacunku w swoim Kraiu proporcyi złota do ſrebra. To co ſię mówi o Sąſiadach naszych, równie mówić należy, i o innych Europy Państwach, gdzie niemal w każdym Kraiu różniące wewnętrznym szacunku wybiiaią ſię monety; i tak w Anglii, Francyi, i Hiſzpanii w lidze naylepsze, w Państwie Ceſarſkim, w Saxonii, w całey niemal Rzeszy Niemieckiey, bardzo dobre gatunki trzymaiące doſkonale *pedem monetarium Imperyi;* w Polſzcze w początku panowania W. K. Mci równey *cum Imperio* używano ſtopy menniczney, w biciu dobrey monety, którą gdy publiczność przywiązuiąca ſię, czy przez trudność rachuby, czy przez przesąd do równowartości czerwonego złotego do ośmnaſtu ſztuk złotowek na czerwony złoty, choć wartość wewnętrzna tylko ſześnaście i trzy ćwierci takowychże ſztuk, na przeciw czerwonego złotego oznaczała, przez Prawo, unikaiąc przez wykupno dobrych gatunkow Kraiowey ſzkody, cokolwiek zniżoną, i do ośmnaſtu złotych iako do prawdziwey wartości ſrebrney monety na przeciw czerwonego złotego zniżoną zoſtała, wſzelako dziś ieszcze znayduie ſię bydź lepszą od innych graniczących z nami Mocarſtw monet. Bowiem Pruſka w niżſzey lidze, Roſſyiſka w takoweyże, a Turecka w nayгorſzey i wcale ſtopy regularney nie trzymaiąca moneta, w tychże Państwach ſię wybiia, i kursuie. Z tąd tedy każda niemal Prowincya reguluie

ſię do kurſu Graniczącego z ſobą Państwa. Prowincya Mało-Polſka, oſobliwie Ruś, i Ukraina, i wielka część Litwy, granicząca z Roſſyą, choć za ſwoie produkta i podrady ruble nowe po złł: 7: a puł ruble po złł: 3. i puł odbierała, wszelako ich kurs u ſiebie do wewnętrzney szacuiąc wartości tylko po 6. złł: i 3. złł: w kurſie kupnach, i opłatach u ſiebie udaie. Równie i Podole przed opanowaniem tychże Kraiow, gdy z Turkami miało handel, Lewy i Pary do wewnętrznego redukuiąc szacunku, to co lew po 4. złł: za swoie produkta odbierało, zaraz sobie tylko po 3. i 2. złł: i puł rachowało, i czy za nowe towary, czy za złoto zmieniało: Handluiący z Prowincyi Litewſkiey Obywatele do Królewca i Rygi produkta ſwoie, z Królewca nie na Pruſką monetę, ale zaraz na złoto, a z Rygi na talary Hiſzpańſkie kontraktuią. Toż i nad granicą Cesarſką leżące Woiewództwa, równie na złoto i dobrą Cesarſką monetę produkta ſwoie zpieniężaią. Tymże ſposobem część wielka Obywateiów Koronnych defluitacyą na rzekach maiących, w Gdańſku i Elblągu ſtrzegąc ſię odmian albo deceſſu na monetach ſrebrnych, choćby w wyżſzey cenie łaſzty zboża onymże płacono, wolą w złocie choć w niższey cenie za łaſzt zapłatę za ſwoie produkta odbierać, a też Miaſta Portowe Gdańſk, Elbląg, i Królewiec zabeſpieczone na nie odmienney lidze, i kurſie złota Holenderſkiego, zawsze w tychże gatunkach z Zagranicy złota na też kupna sobie prokuruią; Zoſtaie ſię Prowincya Wielko-Polſka nad Szląſkiem, Brandeburgią, i granicą Pruſką położona, i z temiż Kraiami handel prowadząca, odbiera w większey części za Produkta ſwoie Pruſką Monetę, która gdyby rownymże ſposobem, iak Prowincye Ruſkie wewnętrzny walor teyże Zagraniczney monety ſobie oſzacuiac i w tymże wewnętrzney wartości kurſie, u ſiebie cyrkulacyą dozwalaiąc, lub choć wniſzey cenie Towary ſwoie na złoto godząc nie miałaby tego deceſu, ktorego dziś przy tak znacznym wpływie tychże monet doznaie. Bo idealną ſuperatą doczeſnie za produkta ſwoie ſię cieſząc, doznaie, i coraz daley doznawać będzie ſzkody, gdy iſtność wartości teyże monety na przeciwko czerwonego złotego odpowiadać nie będzie.

Wchodzić tutay ieſzcze nie będę wroztrząśnienie Uniwerſałow Kommiſsyi, oſtrzegaiących iuż od kilku lat Publiczność, o wewnętrznym ſzacunku monet zagranicznych przez probierzow przyſięgłych wyprobowanych, tudzież o oſtatnich Uniwerſałach do Exekucyi ściśleyſzey też dawnieyſze przyprowadzaiących Uniwerſały, bowiem oczekiwać będę raportu Deputacyi. Ale niech mi ſię godzi przypomnieć Nayiaśnieyszym Stanom smutny widok owych nieszczęśliwych czasow, gdy za panowania przeſzłego Króla Pruſkiego mennice iego puszczane w zyſk, chciwym wzbogaceniu ſię liwerantom, Polſkę wpływem nieźmierney liczby naypodleyszych monet okrywały, i czerwony złoty do nieſłychaney ceny dwudzieſtu ośmiu i trzydzieſtu złotych przez równą chciwość zyſku tuteyszych Zydów, i Lichwiarzów podnioſły. Nad to są bolesne te ciosy, które tak Publiczność, iako i maiątek ſzczególnych Osób ponioſły, i tylko kontentuię ſię namienieniem onych dla przeſtrogi, że choć w niezupełności, ale w części iakiey ta kleſka nas potkać może. Bo lubo ſprawiedliwy dziś Panuiący w Pruſsiech Monarcha, daleki od tych publiczność uciążaiących zyſków, ſtopę Menniczną raz u ſiebie przyiętą w równey zawsze lidze od początku panowania swego w monetach swoich utrzymuie, wszelako gdy taż ſtopa menniczna iego, różni ſię od naszey,

w le-

w lepszey lidze bitey, nieoſtróżność nasza w nie zachowaniu i niepilnowaniu wychodu monet naszych wielką nam *ſucceſſivè* w czaſie szkodę przynieść może. Albowiem gdy końcem zagrodzenia obcey równego z naszą monetą kursu w Kraiach naszych, dla tego obrano ſtopę menniczną lepszą cokolwiek, aby gdy większa łatwość za granicą przez bliższość, i bez ciężkiey opłaty ceł, sposobność sprowadzenia w Sąſiedzkim Pańſtwie srebra ſię znayduie, a u nas tak odległość mieysc, iako i ciężkie w przechodach cła, drogości srebra Zagranicznego, nam ciężaru i expensy przyczyniaią, zawsze ta mennica, która te ma przed sobą zyſki i awantaże, tę mennicę przewyższać, i przełamać może, która większe maiąc przed ſobą ciężary i trudności ulegać muſi, a z tąd przyczyniaiąca ſię maſſa śrebrney monety, temu Kraiowi kursu, i doſtatku złota uymować muſi, która łatwieysze *quantum* śrebra wyrobionego i wybitego doſtarczyć może. Skutki iuż smutne zaoſtrzonego na prywatny zyſk, a natężonego na zgubę Kraiową zaiętych Lichwiarzów, i Wexlarzów doznaliśmy, gdy taż nieoſtróżność nasza dozwalaiąc wykupno pierwszych naszych, tak dobrych monet, iuż mało co onych w Kraiu zoſtawiła. Równy tego ślad widziemy przez wykupienie w znaczonych milionach pod czas tey oſtatniey Woyny weszłych Cesarſkich dobrych monet, których ani śladu prócz poiedynczych kilka sztuk nad samą Granicą widziemy. Toż i o rublach ſtarych mówić można. A co talarów Hiszpańſkich chyba cóżkolwiek nad samą granicą Kurlandzką doświadczyć można. Nawet i ta nowsza nasza moneta choć w znaczney liczbie wybita, codziennie z oczu naszych niknie. A inszey przyczyny nad nie oſtróżność naszą w nie oszacowaniu właściwey monety naszey, a łatwe przyięcie w równości monety cudzey, a w lidze naszey Kraiowey nie równey ten zły ſkutek przypisać należy. Żydowſtwo nasze z przemyſłu, i zyſkow szczególnie żyiące, a w naydrobnieyszych żyłkach pożytków wyszukaiące, przy pomocy Wexlarzów łatwości wyprowadzenia ſwoiey, a wprowadzenia cudzey przez przewrótność ſwoią korzyſtaiąc, codziennie niemal Kraiowi swemu te zadaie rany, których iſtność Zagraniczne mennice, gdyby ich Xięgi przepatrywać wolno, aż naitoby przeświadczały. Wyłowiwſzy tym ſposobem dobre nasze gatunki monet, iuż zbliża ſię taż do zyſku zręczność, i do pozbawienia nas złota. Wiadomo ieſt Publiczności, i nawet wielu z nas tutay zaſiadaiącym, że za Granicą złoto, przeciwko monecie Pruſkiey, zyſkuie dwa i trzy procenta, iakże prędki zwrót w zyſkowney tey zamianie nie ma zachęcić, gdy iuż mało zoſtaie śrebrney Kraiowey monety do takoweyże Lichwiarſkiey operacyi w wykupnie złota? które coraz rzedzeiąc w Kraiu do wyżſzey muſi póyść ceny; i iuż dowod tego w samym coraz większym obrzynaniu złota ſię okazuie (nad którym Kommiſsye Skarbowe nie tylko niedoſyć czułe, ale nawet wcale ſurowe i groźne bydź powinny) gdyż powiększaiąca ſię kwota monety ſrebrney, iuż podwyższałaby cenę złota, gdyby nie obrót Lichwiarſki uszczuplaiąc przez obrzynek czerwony złoty, w równey przez zmnieyszenie wartości iego zoſtawuie proporcyi do ośmnaſtu złotych Pruſkiey monety, gdy ważny, trzy procento na teyże monecie zyſkuie.

Nayiaśnieysze Stany! Niemal wszyſtkie Zagraniczne Kraie maiątki ſwoie funduią na śrebrney monecie, przeciwnie Kray nasz zaſtraszony redukcyami śrebrnych monet, roztropnie funduie maiątki, i maſsy kapitałów ſwoich na złocie. Tegoż złota przychód iedynie ieſt z Gdańſka, Elbląga, i cóś z Królewca, a nie wiele z Szląſka za woły, i konie; a wychodowi iego przez te wykupno niezliczone ſię otwieraią kanały. Już tu milionowe ſtraty wyliczyłem! ale coraz większych milionów, ba i niezliczonych w dalszym czaſie u-

patruię; bowiem zaczęcie od nieiakiego czasu zapożyczanie pieniędzy za Granicę, gdzie nietylko Rzecz pospolita, Skarb J. K. Mci, ale i tylu partykularnych Osób końcem zyskiwania w tańszym opłaceniu procentu iakiżkolwiek choć może omylny w kalkulacyi swoiey awantaż milionowe z Zagranicy zaciągnęły kapitały, te tak retro w kapitałach, iako i corocznie w prowizyach muszą bydź znowu za Granicą opłacane: Bankierowie za wexle nic innego, iak tylko złoto przyimuią. Jakaż tedy niezliczona strata dla Kraiu, tak w wypływie pieniędzy za prowizye, iako i w dokupieniu się złota, które corocznie coraz za Granice wychodząc, a moneta Pruska przybywaiąc, koniecznie podnosić się musi. Mówię daley, wiadomo Nayiaśnieyszym Stanom, że niedostatek Kraiowych Manufaktur, i Luxus w Zagranicznych towarach, wszystko z Zagranicy sprowadzaiąc, żaden Kupiec, żaden Zyd do Lipska, Wrocławia, Frankforta, ieżdżąc, żadnych inszych, gdy ciężkich gatunków srebrnych monet już wykupiono, z sobą niebierze pieniędzy, tak dla łatwego transportu, iako i dla zysku, (iako się wyżey rzekło na czerwonych złotych) iak złoto obrączkowe. Zważcie tedy Nayiaś: Stany! iaki tu wypływ coroczny się okazuie, i ieżeli te milionowe za czasem utraty niewidocznie się okazuią, gdy tylko moneta srebrna Zagraniczna w Kraiu zostaiąc, złoto coraz do wyższey popędzi ceny. A ztąd przez zniżenie do sprawiedliwey ceny Zagraniczney monety, i utrzymanie iey w teyże sprawiedliwey wartości koniecznie nas dla ochronienia od zguby przynagla. Przeciągać to, przyimować te pieniądze na tę Rathę, w wyższym iak w uniwersale kursie, a przez to znowu też miliony na Woysko na płacę wydać, a w późnieyszym, czasie znowu zniżyć, iest to, albo Kray do znacznych przyprowadzić szkod, albo Woysku, i tak nie bogato płatnemu uiąć ieszcze sposobu do wyżywienia się, przez zniżenie późniey tego szczupłego żołdu swego. Zaklinam was przeto Nayiaś: Stany! czyńmy tę szczególną z siebie ofiarę, która nas może w momencie teraźnieyszym dotykać, a uchroniemy Kray, uchroniemy Wspoł--Braci naszych od dalszych niezliczonych millionowych szkod, za ktorebyśmy onym w odpowiedzi byli. —

W Warszawie w Drukarni Uprzywiliowaney P. Zawadzkiego.

SEJM
CZTEROLETNI
Mowy Ustawy
i Pisma

3

1788-91